Jarosław
wp. Dyrektor Jan Harlender

MUZEUM BIBLIOTEKA i Archiwum w Jarosławiu
452/14

pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 20 gr.

EXPRESS JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką:
miesięcznie 80 gr. — kwartalnie 2 zł. 40 gr.
półrocznie 4 zł. 50 gr. — rocznie 9 zł.
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 15
Konto P. K. O. Nr. 408.895.
Konto rozrachunkowe Nr. 1.
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

bezpartyjne, niezależne czasopismo tygodniowe

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwycz. gr. 16
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40
1 „ „ w kronice . . . . . „ 80
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm. ilość 6 szpalt
„ „ „nadesłanego" „kroniki" i na pierszej stronie 80 mm. Ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 14. Jarosław, sobota 2. kwietnia 1938. Rok XI.

W 4-tą rocznicę śmierci Adama Skwarczyńskiego.

Dzień 2. kwietnia, to dzień, w którym zgasło serce jednego z najlepszych Polaków — Adama Skwarczyńskiego.

Adam Skwarczyński (1886 —1934), starszy brat gen. Skwarczyńskiego, obecnego szefa O. Z. N., — *to szlachetna postać, która mało ma równych sobie w dziejach Polski, to człowiek ze spiżu i stali, wiecznie Polsce oddany, zawsze dla niej pracujący.* Całokształt życia tego człowieka, ideologa obozu Piłsudczyków— to jeden ustawiczny wysiłek: **walka o Polskę, praca dla Polski.**

Od wczesnego zarania młodości, już od ławy szkolnej rozpoczął pracę niepodległościową. Jako członek „Związku Walki Czynnej" a później Strzelca, gdzie zetknął się bezpośrednio z Józefem Piłsudskim, pracując pod Jego rozkazami. **Józef Piłsudski wywarł wielki wpływ na młodym Adamie, — linia Józefa Piłsudskiego stała sie linią Adama Skwarczyńskiego, który kształtując swe myśli pod Jego kierunkiem stał się ideologiem Piłsudczyków.**

Już jako członek P. O. W. zdawał sobie sprawę, że wychowanie żołnierza to dopiero część zadania i już wówczas począł szukać form, w których-by się otworzyły nowe wartości moralne i obywatelskie, na których-by się mogła oprzeć przyszła praca wewnętrznopaństwowa. W tym celu skrystalizował się w nim plan utworzenia organizacji, „Związku Dobra publicznego", któryby pogłębiał ideologię peowiacką i skupiał zespoły na podstawie bezwzględnego zaufania i bezwględnej odpowiedzialności jednostki przed zespołem, za wzięte na się obowiązki społeczne i za praktykowanie wyznawanych zasad. Niestety, aresztowanie Skwarczyńskiego i współpracowników, tej koncepcji przeszkodziło.

Po odzyskaniu niepodległości, lata rządów partyjnych i sejmowładztwa nie wciągnęły Adama Skwarczyńskiego w obcą mu zawsze sferę demagogii i targów politycznych. Przechowuje w głębi wiarę, iż podobnie jak rewolucja zbrojna przyniosła Polsce niepodległość, tak moralna rewolucja przywróci jej wolę stania się narodem wielkim, wzorowym w atmosferze odpowiedzialności i pracy.

Symbolem tej woli był dla Skwarczyńskiedo Komendant: przy Nim staje znów na dawnym odcinku pracy społecznej, z powrotem aktywny. Nie pragnąc sławy ani rozgłosu, pracuje w ciszy, bezinteresownie, ale owoce prac Jego są obfite. *W kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzplitej stał się ogniskiem,* w którym skoncentrowała się: wieś, ruch zawodowy, młodzież akademicka, szkolna i robotnicza. Tu znajdują swego ducha i pole działania wiele instytucyj i organizacyj oświatowo-kulturalnych, wydawnictw i konferencyj porozumiewawczych.

Zdrowie jego atoli nadwątlone przejściami wojennymi poczęło niedomagać. W r. 1929 traci obie nogi. Przykuty do fotela, nie ustaje w pracy, widząc w niej jedyny sposób służby Państwu. Ciągle odbywa konferencje, wysłuchuje, radzi, a bardzo rzadko poleca. Mimo to i tak wszystko działo się w myśl Jego woli. Młodzi Piłsudczycy szukali kontaktu z młodymi ludowcami i robotnikami, starali się współpracować z katolickimi organizacjami młodzieży, wypracowywali własny program ideowy, uczyli się potępiać światopogląd materialistyczny. **Siła wpływu Adama Skwarczyńskiego tkwiła w rozumieniu duszy młodzieży** w liczeniu się z prądami ją nurtującymi, w szukaniu prawdy o Polsce nie w jakimś doktrynalnym, widzi mi się, tylko na wielkim przekroju społecznym. I rację miał człowiek o gorejących oczach, przykuty do fotelu, — a błądzili niemal wszyscy inni politycy obozu Piłsudczyków, nawet ci, którzy nazwisko Skwarczyńskiego nadużywali jako swego parawanu.

Zerwanie z werbalizmem, a wpojenie w młodzież czynu i odpowiedzialności za dokonany czyn, to dalsze owoce prac Adama Skwarczyńskiego.

Prawda o sięganiu po coraz nowych ludzi, do coraz nowych zadań, wyszła też z tej „Kuźni Młodych". Chodziło Adamowi Skwarczyńskiemu o to, by wybitni ludzie z młodych narastających pokoleń dochodzili do głosu i wpływu drogą naturalnego doboru ich zdolności, a nie dzięki krytoriom przynależności do pewnej grupy.

W r. 1932 kontynuując założenie „Związku Dobra Publicznego", jakoteż rozumiejąc i odczuwając potrzebę i brak młodych ludzi, zaprawionych w służbie obywatelskiej, w pracy bezinteresownej dla Państwa, założył *„Straż Przednią"*, Organizację Pracy Obywatelskiej Młodzieży.

Straż Przednia, — część młodej armii pracy dla Państwa, szkoła służby obywatelskiej młodego pokolenia — wychowuje młodzież przez bezpośrednią służbę Narodowi i Państwu, widząc w służbie tej najskuteczniejszą metodę kszałcenia wartości moralnych, charakteru i umysłu strażowców. W czynie — wierna wskazaniom Józefa Piłsudskiego widzi Straż Przednia jedyny sposób służby państwa, a w pracy na rzecz ogółu, jedyny sprawdzian wartości społecznej.

Praca kulturalno-oświatowa prowadzona przez Straż Przednią po wsiach, współdziałanie z T. S. L., P. B. K., i in., dostarczenie rok rocznie setek pomocy szkolnych dla szkół polskich na Kresach dowodzi, iż Straż Przednia ze zadania swego się wywiązuje, i że jako organizacja pracy obywatelskiej była i jest potrzebną. Nikt bowiem przed Skwarczyńskim, żadne organizacje młodzieżowe, nie pomyślały o tym, by młodzież na ławie już szkolnej służbę obywatelską pełniła. Dopiero po r. 1933, zachęcone i pobudzone przykładem Straży Przedniej pracę tę podjęły.

Toteż nazwisko Adama Skwarczyńskiego to złota karta w dziejach walk o Niepodległość.

Dziś, w 4-tą, rocznicę śmierci Bojownika Niepodległej Polski, Ideologa wielu organizacyj społecznych, Twórcy Straży Przedniej, Adama Skwarczyńskiego, w nabożnym skupieniu chylimy kornie czoła, składając Mu głęboką cześć i należny hołd. *(Rostra.)*

Z Rady miejskiej

Pod przewodnictwem burmistrza p. Dra Siary, odbyły się w dniach 23 i 24 marca posiedzenia Rady miejskiej, poświęcone budżetowi na rok 1938/39. Na zaproszeniach, wystosowanych do p. p. radnych, prócz porządku dziennego, było umieszczone zawiadomienie, iż na jednym z posiedzeń będzie obecny p. starosta Kocół, co siłą rzeczy stanowiło pewną, — że się tak wyrazimy — emocję, a co najistotniejsze, było wyraźnym wskaźnikiem, że między Władzą administracyjną, a Zarządem miasta panuje — jak to oświadczył onegdaj p. wojewoda Dr Biłyk — miła i przyjazna współpraca w trosce o miasto.

Na posiedzeniu 23 z. m. Rada uchwaliła przyjąć z Funduszu Pracy dotację 35.000 zł, pożyczkę materiałową (cement, kamień) za 31.330 zł, oraz pożyczkę w K. K. O. w kwocie 40.000 zł. Dotacji i pożyczki materiałowej Fundusz Pracy udziela atoli pod tym warunkiem, że Gmina z własnych funduszów znajdzie środki na podniesienie tej dotacji o 100 %. W tym celu Zarząd miejski zaciąga pożyczkę w kwocie 40.000 zł. w K. K. O., oraz zmuszony jest sięgnąć, do dotychczas niewykorzystanych, a przysługujących mu uprawnień tj. zaprowadzenia z nowym rokiem budżetowym t. zw. *„szarwarku"* tj. świadczenia *w pracy* na rzecz należytego utrzymania dróg. Od pracy tej można być zwolnionym przez złożenie 50 % wpłaconego podatku od nieruchomości, 50 % od podatku gruntowego i świadectw przemysłowych. Sprawa wprowadzenia szarwarku była przedmiotem obrad i uchwałą następnego posiedzenia.

W drugim punkcie porządku dziennego

Telefon 176. **LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12.** poleca:

Najnowsze płaszcze i kostiumy damskie | **NA SEZON WIOSENNO-LETNI** | **Wykwintne raglany trenchcoaty i ubrania męskie**

Wyłączna sprzedaż modeli światowych firm. — W ogromnym wyborze! — Warunki dogodne!

uchwalono zwiększenie wydatków i dochodów za rok ubiegły o 16.000 zł, którą to kwotę przeznaczono na remont koszar P. P. przy ul. Poniatowskiego.

Następnie przystąpiono do budżetu na rok 1938/39, który w postaci obszernej broszury otrzymali wszyscy Radni.

Budżet referował osobiście p. Dr Siara i mimo, że broszura zawiera ponad sto stronnic, referent z niezwykle należytym przygotowaniem, drobiazgowymi wprost szczegółami z pamięci, a co najistotniejsze z właściwym sobie sympatycznym i plastycznym ujęciem całokształtu, siłą faktu spowodował, że wszyscy z żywym zainteresowaniem przysłuchiwali się wywodom referenta p. burmistrza Dra Siary. Budżet w wydatkach i dochodach zwyczajnych zamyka się globalną cyfrą 702.402 zł, zaś nadzwyczajnych 135.120 zł.

Na samym wstępie podkreślił, że majątek gminy w nieruchomościach wynosi 4.093.231 zł 36 gr., w kanalizacji 134.250 zł., w przedsiębiorstwach 2.646.235 zł. 84 gr., w innych czynnych pozycjach 275.574 zł 23 gr., razem za tym **majątek gminy przedstawia wartość 7.149.291 zł 23 gr.** Zadłużenie długo terminowe wynosi 1.862.660 zł 51 gr., co kryje wartość samej elektrowni. Natomiast zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 242.828 zł. 30 gr. Są one pozostałością z lat poprzednich, a obejmują należytości Ubezpieczalni Społecznej, Fundacji Dietziusów, dostawców i i. i one są niejako kulą u nogi, gdyż stanowią deficyt budżetowy na który, niestety, mimo najlepszych chęci, niema możliwości budżetowych do ich wyrównania w krótkim terminie. W dalszym ciągu referent z naciskiem podkreśla, że najistotniejszą troską Zarządu w układaniu budżetu, stanowiło rozwiązanie problemu bezrobocia, tym więcej, że jeśli ustanie Pomoc Zimowa, z której obecnie korzysta około 450 rodzin, to cały ciężar spadnie na Gminę. Prelegent nadmienia, że Zarząd poczynił odpowiednie starania i około 200 robotników znajdzie pracę w okręgu przemysłowym, jednak ponad 200 ludzi będzie trzeba zatrudnić. Następnie po kolei przechodzi wszystkie działy.

Przechodząc do omówienia inwestycyj przez wybudowanie nowych jezdni i chodników, p. burmistrz Dr Siara, okazuje Radzie szereg fotografii nowowybudowanych 3 piętrowych budynków w aleii Mickiewicza, Krasińskiego i td. w Krakowie, które ulice nie mają ani jezdni, ani chodnika, a mieszkańcy chodzą gęsiego po ułożonym krawężniku.

Jeśli za tym właściciele 3-ch piętrowych gmachów — wywodzi referent — nie są w możności pokrywać kosztów budowy nowej drogi, to cóż mówić o naszych stosunkach. U nas — podnosi referent — i lojalnie przyznać należy słuszność jego wywodom — domagają się, aby Gmina budowała kilometrami chodniki i jezdnie właśnie do nich, bo tam na peryferii wystawili sobie domek rodzinny. Z całą gotowością oświadcza referent Zarząd miasta uczyniłby to, gdyby tylko fundusze na to starczyły, wobec atoli materialnych zmagań się, muszą potrzeby być zaspokajane wedle ważności i dobra ogółu, w pierwszym przeto rzędzie rozpocznie się inwestycje, ulic i jezdni, które stanowią główne arterie komunikacji pieszej, kołowej i lokomocyjnej, a w szczególności: ul. Kraszewskiego, Sienkiewicza, Franciszkańskiej.

Swój pod względem formy i treści świetnie opracowany i wygłoszony referat p. burmistrz Dr Siara zakończył apelem do Radnych, aby przy dyskusji kierowali się względami ściśle rzeczowymi, przy szczególnym uwzględnieniu możliwości finansowych Gminy, poczym posiedzenie — z powodu spóźnionej pory — odroczył do 24 z. m. —

* * *

Na posiedzeniu 24 marca, na które przybył p. starosta Kocół, rozwinęła się dyskusja nad budżetem, w czasie której, tradycyjnym zwyczajem, pp. Radni wyrażali swe żale i decyderaty i wszyscy lojalnie podkreślali pełne zaufanie i uznanie dla obecnego włodarza miasta burmistrza Dra Siary i Zarządu miasta, za pracę i starania dla miasta. Po czym uchwalono jednogłośnie budżet w brzmieniu Zarządu miasta.

Po uchwaleniu budżetu, zarządził burmistrz przerwę, poczym przystąpiono do omówienia i uchwalenia wysokości stawek szarwarkowych. Sprawa ta wywołała ożywioną dyskusję, w której zabierało głos cały szereg radnych. W zarządzie wszyscy stanęli na stanowisku konieczności uchwalenia, lecz co do wysokości wymiaru zdania były podzielone.

I tak podczas, gdy wniosek Zarządu opiewał na 50 % od nieruchomości, 50 % od świadectw przemysłowych i 50 % od podatku gruntowego — wszystko od podatków państwowych — bez dodatków samorządowych, poszczególni radni — ze względu na obecne ciężkie stosunki — proponowali obniżkę do 25, względnie 30 %.

W dyskusji zabrał głos obecny na posiedzeniu p. starosta Alfred Kocół. Poparcie wniosku Zarządu miasta przez p. starostę, a priori przesadzało sprawę, tym więcej, że p. starosta Kocół na każdym niemal kroku, w każdej dziedzinie, daje niezbite dowody swej ofiarnej pracy i niezmordowanych starań i zabiegów dla dobra powiatu i miasta.

W swym jędrnym i treściwym przemówieniu, pozbawionym frazeologii, a opartym na cyfrach i datach statystycznych, z którego przebijała się gorąca troska o dobro powiatu i miasta, przedstawił starania i wysiłki Wydziału powiatowego, zmierzające do stopniowego uporządkowania kwestii drogowej w powiecie. Zauważył, że Wydział uchwalił szarwark w wysokości 100 % wymiarów zasadniczych i dysponuje już obecnie gotówką w kwocie ponad 200.000 zł. i kilkunastu tysiącami metrów sześciennych twardego kamienia, ponadto zakupiono nowy wał parowy za 46.000 i t. d.

W końcu swego przemówienia, p. starosta podnosi, że nie wystarczą tylko narzekania i dezyderaty, lecz celem zrealizowania tych zadań w postaci pozytywnych wyników pracy, należy również dostarczyć środków materialnych. I dlatego z racji swego uprawnienia jako organ nadzorczy nad samorządem miejskim, zaleca, aby p. p. Radni, w miejsce wysuwanych

Wyborne są zupy przygotowane na rosole z MAGGI^ego kostek bulionowych

Zupa mieszczańska
1 litr wody, 4 Maggiego kostki bulionowe, 1½ łyżki mąki, 1½ łyżki masła. 2 łyżki wina owocowego.
Z masła i mąki przyrządzić jasną zasmażkę, rozprowadzić rosołem z wrzącej wody i Maggiego kostek bulionowych i zagotować. W końcu dodać wino.

Boruta.

Jarosławska Fala

XLIII.

Hallo! Hallo

Tu radio Jarosław, na wszystkie rozgłośnie: Leżajskie, Głembockie, Krakowskie, Garbarze i Wesołą Górę.

Uwaga.

Speakerowi naszej fali, udało się posiąść część komunikatu dziennika wieczornego Centrali P. Radia z 1. bm., który dotyczy Jarosławia, co podajemy wcześniej, aby Czytelnicy nasi, byli wpierw powiadomieni o ważnych zdarzeniach.

Jarosław — stolicą województwa. Wedle wiadomości nadeszłych z Warszawy w Jarosławiu z dniem 1. listopada b. r. zostanie kreowane województwo, które obejmie wschodnią część dotychczasowego woj. lwowskiego, zach. krakowskiego i niektóre powiaty lubelskiego. Do czasu wybudowania gmachu wojewódzkiego, biura będą się mieścić w dotychczasowym budynku poczty, która otrzyma inne pomieszczenie.

Jak nas jednocześnie z tego samego źródła informują powstanie również w Jarosławiu Sąd Okręgowy. Budynek przyszłego Sądu zostanie prawdopodobnie wzniesiony na miejscu dzisiejszej targowicy.

50.000 zł. subwencji otrzyma miasto Jarosław. Na roboty publiczne przyznało Ministerstwo Skarbu 50.000 zł. subwencji dla Jarosławia, 25.000 zł. dla Radymna i 10.000 zł. dla Sieniawy. W związku z tym, jeszcze w tym miesiącu przystąpi się do budowy wiaduktu ponad stacją, który połączy ul. Słowackiego z ul. Pruchnicką. Inżynierowie przystąpili już do pomiarów. Część pieniędzy zostanie nadto zużyta na budowę lotniska na wądołach.

Zamach samobójczy. Józef Kogut, rodem z Surmaczówki, lat 21, z powodu zawodu w miłości targnął się na swe młode życie i w zamiarach samobójczych wypił garnuszek mleka z pod centryfugi. Gdyby nie piorunowoszybka pomoc lekarza z Ubezpieczalni, byłby marnie żywot swój skończył.

Nowy podręcznik szkolny. Prof gimn. Wincenty Terlik, słynny lingwista, który opanował wszystkie języki świata z wyjątkiem dwu: języka żony i teściowej, ułożył nowy podręcznik języka niemieckiego. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem z dnia 1. IV. 1938 przyjęło podręcznik ten w poczet książek dla szkoły dozwolonych i zaleconych. Podręcznik po umiarkowanych cenach skartelizowanych można nabyć u autora.

Elektryfikacja Sieniawy. Elektrownia Miejska przystąpiła do rozszerzenia swej sieci na Sieniawę. Za trzy miesiące pojawią się w Sieniawie pierwsze światła elektryczne.

Niezwykle odkrycie. Słynny matematyk, prof. Uniw. Jag., bawiąc w Jarosławiu mimochodem rozwiązał równanie

$$\sqrt[3]{\text{uposażenie urzędnicze} + \text{pożyczka jedna} + \text{pożyczka druga} + \text{podatek} + \text{podatek od dodatku do podatku}} = 0^2.$$

Każdy obywatel składa swe oszczędności
W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI MIASTA JAROSŁAWIA
która płaci od wkładek 5 %.
Codziennie można wyjąć z jednej książeczki 100 zł.

stale dezyderatów, przeszli do czynu i dali Zarządowi środki do wykonania najniezbędniejszych prac nad drogami i szkołami powszechnymi.

Ściśle rzeczowe przemówienie p. starosty, owiane najgłębszą troską o dobro miasta wywarło na wszystkich silne i dodatnie wrażenie i spowodowało, że nikt więcej w tej sprawie głosu nie zabierał, a jedynie r. dyr. Kapuściński postawił wniosek na uchwalenie szarwarku w brzmieniu Zarządu miasta, który to wniosek przeszedł bezwzględną większością 16 głosów na 21 uprawnionych do głosowania.

Następnie przewodniczący burmistrz p. Dr Siara, z powodu spóźnionej pory posiedzenie zamknął, a pozostałe dwa punkty: statut etatów stanowisk służbowych, oraz wnioski i interpelacje, odroczył do następnego posiedzenia.

KRESY — GENERAŁOWI PASZKIEWICZOWI.

W tarnopolskim „Głosie Polskim" z 27 marca, pod powyższym nagłówkiem czytamy:

„W teren Kresów szybko przeniknęła wiadomość o awansie Dowódcy Dywizji Podolskiej do stopnia generała brygady. Osoba Generała Paszkiewicza jest dziś tak bliska całemu społeczeństwu polskiemu, że zaszczytna nominacja Jego stała się radosnym udziałem ogółu. Społeczeństwo przyjęło ją z entuzjazmem, jeżeli chodzi o moment osobistego odznaczenia, oraz z głębokim zrozumieniem doniosłości tego faktu dla jutra Kresów.

Patrząc z perspektywy skromnej liczby lat pobytu Generała Paszkiewicza na terenie Podola nie można nie dostrzec dysproporcji wysiłku pracy włożonej przezeń w tutejsze życie społeczne. Potężna indywidualność Jego, która na polach bitewnych wyzwalała się w czynach zrozumiałych tylko dla żołnierzy z krwi i kości, nakreśliła społeczeństwu kresowemu drogę w przyszłość i ku tym celom je poprowadzi. Mocny charakter, wykuty w trudach wojny, a dojrzały w długoletniej pracy wychowawczo-wyszkoleniowej i społecznej, zogniskował wokół siebie ludzi czynu, i we wspólnym wysiłku pracy szukał rozwiązań najbardziej palących zagadnień życiowych Kresów.

Twarda, wprawna ręka a przy tym serce Polaka równie mocno bijące dziś, jak i w latach zmagań wojennych, sprawiły, że społeczeństwo kresowe wyszło Mu naprzeciw, by kroczyć zwarcie ku podniesieniu polskości.

Dłużnikiem Mu będzie Ziemia Kresowa! W walce o jej spoistość i siłę nie szczędził doświadczenia swego i zawsze młodzieńczego zapału w pracy kierując się przy tym etyką życiową, wyrosłą z prawości i męskiej prostoty obyczajów. Żywym przykładem zawsze czynnego życia unaocznił, ile tkwi prawdy w słowach „chcieć to móc".

I znów się pytamy, czy wszyscy zrozumieliśmy przykład Jego wysiłków? Czy padły na płodną glebę zdrowe ziarna słów Jego, — czy znalazły odźwięk w realnej pracy?

Miast wiązanki życzeń słownych chcemy Ci, Kochany Panie Generale, złożyć dar serc kresowych, którym kazałeś bić głośno po polsku w piersiach naszych! Chcemy dać Ci oglądać zwarte szeregi obywateli scementowanych wiarą i wolą trwania w zgodnej pracy, szeregi, z których promieniować będzie hart wewnętrzny i siła fizyczna. Chcemy, byś czuł, iż praca Twoja godny plon wydaje.

Życząc Ci dalszych owocnych wysiłków tak na terenie służbowym jak i społecznym prosimy zechciej przyjąć od nas wyrazy czci wraz z zapewnieniem, że tylko w twórczej i rzetelnej pracy widzimy właściwą drogę dla wyrażenia Ci naszych uczuć".

* * *

Pan Generał Gustaw Paszkiewicz znany jest jarosławskiemu społeczeństwu. Po przełomie majowym, przydzielony z Warszawy do Jarosławia, szereg lat pracował tu przy boku Pana Generała Wieczorkiewicza.

Swymi prawdziwymi cnotami żołnierskimi, niezwykłym taktem i uprzejmością wobec wszystkich, niezłomnym i prawym charakterem, szczerością i otwartością w nazywaniu rzeczy po imieniu, zyskał mir i szacunek u całego tut. społeczeństwa i wprost uwielbienie u młodzieży jako Protektor Harcerstwa.

Toteż nominacja Jego spotkała się w ziemi jarosławskiej z prawdziwym zadowoleniem i z tej też okazji całe tut. Społeczeństwo życzy Panu Generałowi Gustawowi Paszkiewiczowi „ad multos annos" na nowym, zaszczytnym i odpowiedzialnym posterunku pracy, w realizowaniu dalszych owocnych wysiłków tak na terenie służbowym jak i społecznym.

Walczmy ze skutkami bezrobocia przez popieranie Pomocy Zimowej

KRONIKA

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Imponująca manifestacja ku czci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego i z okazji imienin Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, odbyła się onegdaj — staraniem Obozu Zjednoczenia Narodowego — w sali „Gwiazdy" przy współudziale 300 uczestników.

Podniosłe, przeszło godzinne przemówienie wygłosił p. Władysław Gaweł, poczym zebrani przez aklamację uchwalili wysłanie telegramu hołdowniczego do Dostojnego Solenizanta.

Brązowymi Krzyżami Zasługi, za zasługi na polu pracy zawodowej na terenie naszego miasta, zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 24. III. br. zostali odznaczeni: *Błotnicki Kazimierz, Hoffman Franciszek, Sobol Jakub, Szumlakowski Bronisław i Talent Ludwik.*

Wręczenie uroczyste tych odznaczeń odbędzie się w najbliższej przyszłości.

Plac św. Michała dozna niebawem pewnych przekształceń, przy czym w pierwszym rzędzie usunięty zostanie niefortunny postument, na którym miał stanąć pomnik św. Michała

M. Tarnogórski

PIERWSZE WIOSENNE POSIEDZENIE.

Jasne promienie wiosennego słońca całowały nasz stary Ratusz, — przez duże kryształowe szyby wpadały szeroką smugą do sali obrad, w której panował niezwykle uroczysty nastrój.

Wszędzie na stołach poustawiono bukieciki wiosennych kwiatów, a rozkoszna woń fiołków unosiła się aż pod galerję, którą szczelnie zapełniła publiczność.

Ktoś sprytniejszy ściągnął jakąś ławkę uliczną i „przytaskał" ją na galerię — i ze sadystyczną satysfakcją patrzał na „galeriowiczów" stłoczonych, czekających cierpliwie w pokorze na rozpoczęcie obrad.

Męki ich jednak nie trwały długo. Na polecenie któregoś z „panów" straż pożarna wniosła na galerię krzesła i fotele, zapraszając wszystkich, by usiedli.

Dzwonek.

Szmer na sali zamarł.

Pierwsze wiosenne posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęte.

Jako pierwszy punkt: „Jarosław — miasto olbrzym w najbliższej przyszłości" referował jeden z Panów Radnych: „...Jarosław pozostał w tyle! Rok rocznie wraca do nas wiosna urocza i piękna, nie wracają jednak dobre czasy co odeszły — powodując naturalny upadek naszego kochanego miasta! Nie wrócił Bank Polski i nie wróciły inne urzędy, które zabrano naszemu miastu! (Brawo!!!). Popatrzcie panowie Koledzy na ten Jarosław, śpiący dotychczas bez przerwy, niby legendarna śpiąca królewna... popatrzcie na Rynek, Grunwaldzką i nad San... zdaje się, że to kraina snu, i bezruchu... Ale to się obecnie zmieni według ustanowionego programu! — Jarosław ten niby bezduszny i śpiący stanie się potężnym, kwitnącym i sławnym miastem na całej kuli ziemskiej (Brawo!!!). „Jak bowiem wam Panowie Radni wiadomo, ten nasz Jarosław ma być głównym miastem C. O. Pu! (Brawo! Brawo!!!). „Potężne kominy fabryk okolą nasz gród, a najnowocześniejsze maszyny tysięcznej falandze robotników wystukoczą tajemniczą pieśń radości i szczęścia!... Bezrobotnych wogóle nie będzie (Brawo!!!) Dobrobyt zapanuje wszędzie — nie zanotują ani jednej plajty, ani nawet protestu wekslowego, gdyż Jarosław będzie w niedalekiej przyszłości miastem o najsilniejszej strukturze gospodarczej!!! (Długotrwałe brawa nagrodziły mowcę).

Drugi Radny referował o ulicach w przyszłości. Słyszymy, że wszystkie ulice dotychczas niewybrukowane, zostaną pokryte asfaltem. Czyszczenie i zamiatanie ulic odbywać się będzie o wczesnych godzinach rannych i późno wieczorem.

Znikną „zasieki kolczaste" z plantacji ulicznych, a publiczność nasza sama karnie czuwać będzie nad skąpą zielenią naszego miasta.

Na samym Rynku urządzony będzie piękny staw z łabędziami i z mostkiem japońskim, w którym panie i przekupki po targu będą mogły używać kąpieli, a w zimie służyć będzie jako ślizgawka...

I tysiąc innych projektów...

* * *

Obrady trwają. Rozgorączkowują się mowcy — rozlegają się brawa...

Z uśmiechem złotego słońca wczesnej wiosny — wkracza dobrobyt w stare mury naszego grodu...

Jeszcze kilka głosów i przemówień i obrady zakończone. Wylatuję jak opętany z ławki prasowej, by pogratulować Panu Burmistrzowi i wszystkim Radnym...

Gratulacje me przyjęli głośnym wybuchem śmiechu i wszyscy razem wyskandowali:

April — aprilis!

którego model gipsowy wraz z modelem pomnika A. Mickiewicza znajduje się w Muzeum miejskim.

Przy tej sposobności czyni się poszukiwania i przedsiębierze się roboty ziemne, chcąc zbadać, czy istnieje bodaj część sklepień podziemi z pod tego obszernego kościoła rozebranego w r. 1804. Gdyby to stwierdzono, podziemia zostaną odczyszczone i uzupełnione, a tymsamym udostępnione do zwiedzania dla turystów i historyków.

Dotychczasowe roboty dały wynik negatywny.

Reportaż radiowy z Jarosławia. Na zaproszenie Związku Czcicieli Starego Jarosławia, postanowiło Polskie Radio urządzić ciekawą transmisję z Jarosławia, dziś, w piątek.

I tak specjalny wóz reportażowy P. R. przybędzie do Jarosławia około godziny 8-mej rano. Po zainstalowaniu mikrofonów w ważniejszych budynkach publicznych, nadana będzie pierwsza audycja około godziny 9·30 z Rynku, a to obok „małego podsienia". Szeroki ogół radiosłuchaczy usłyszy ciekawy reportaż o starym Jarosławiu, który wygłosi do mikrofonu p. prof. Nerud. Następnie mikrofon uchwyci szmery i gwary na targu. Kolejno mikrofony przeniesione zostaną na nowy rynek, ul. Sobieskiego, Ormiańską, Wały i plac Mickiewicza. O godzinie 12-tej, po sygnale czasu, orkiestry wojskowe, studenckie i nowo utworzona Straży Pożarnej na placu obok K. K. O. odegrają kilka utworów. Na zakończenie orkiestra mandolinowa Straży Kolejowej odegra utwór: „Jak smutno się rozstać..."

Wszystkie części reportażu zdjęte będą na taśmę Stilla i powtórzone *dzisiaj* po dzienniku wieczornym.

Dokładne ustalenie nastąpi też, *dziś*, tj. 1 bm.

Wymiana strzałów między patrolem policyjnym a szajką złodziejską. W nocy z 26 na 27. zm. o godz. 12-tej w nocy, patrol P. P. złożony z dwóch posterunkowych P. P. z Zarzecza, w czasie obchodu służbowego natknął się na szajkę złożoną z 5 złodziei, usiłujących dokonać włamania do sklepu Franciszki Kożańskiej.

Złodzieje spłoszeni przez patrol, rzucili się do ucieczki. Gdy na wezwanie P. P. „stój!" uciekający nie reagowali, patrol zgodnie z obowiązującą instrukcją, poczęła złodzieji ostrzeliwać, na co złodzieje odpowiedzieli strzałami i zdołali zbiec. W czasie wzajemnej wymiany strzałów nikt nie został ranny.

Za szajką złodziejską P. P. wszczęła energiczne dochodzenia i wszystkich ujęła, których nazwisk i bliższe szczegóły, ze względu na dobro śledztwa, na razie zapodać nie możemy.

Śmiertelny finał walki leśnego z zawodowym złodziejem leśnym. Przysiółek Sieniów koło Miękisza na terenie posterunku P. P. w Laszkach, był 21 z. m. o godz. 20-tej widownią krwawej bójki, zakończonej śmiercią. Tłem śmiertelnej bójki była kradzież drzewa lasowego. W świetle relacji z miarodajnego źródła, istota sprawy przedstawia się następująco:

Krytycznego dnia Oleksa Martyn leśny gr.-kat. księdza Czyszłowica z Kobylnicy ruskiej, przyłapał Michała Horudkę, lat 22, zawodowego złodzieja lasowego na kradzieży drzewa z lasu. Leśny Martyn uderzył Horudkę laską, który niesione drzewo porzucił i pobiegł do domu, gdzie uzbroiwszy się w żelazne widły, przybiegł z powrotem do Martyny, z którym wszczął bójkę. W czasie bójki Martyn pchnął nożem w szyję Horudkę, tak, że w pięć minut zakończył życie.

Zabójca Aleksa Martyn został przez P. P. aresztowany i odstawiony do więzienia sądowego.

Podpalenie? W nocy z 22. na 23 z. m. wybuchł pożar u Andrzeja Duba w Dobrej ad Sieniawa. Pastwą groźnego żywiołu padł dom mieszkalny z zabudowaniami i inwentarzem gospodarczym wartości 2.500 zł. Ogień przerzucił się na sąsiedni budynek Jaksy Piotra, który to budynek również wraz zabudowaniami gospodarskimi spalił się.

Wedle krążących uporczywie wersyj, w niniejszym wypadku zachodzi podejrzenie podpalenia na tle zemsty osobistej.

Niewątpliwie P. P., która wszczęła dochodzenia, wyjaśni istotę sprawy.

Za czynny opór, przez targnięcie się na posterunkowego P. P., został zawodowy złodziej Władysław Hardulak po ubezwładnieniu przyaresztowany i odstawiony do dyspozycji Prokuratora.

Ujęcie w Jarosławiu sprawców kradzieży z włamaniem w Łańcucie. W Łańcucie dokonano onegdaj włamania do mieszkania Liby Lieberman, gdzie złodzieje skradli perły i inną biżuterię wartości około 600 zł.

Zawiadomiona m. i. i tut. Komenda P. P. wszczęła intenzywne dochodzenia, uwieńczone pozytywnym wynikiem. Sprawców kradzieży, a to Samuela Podhajcera z Jarosławia włóczęgę i Arona Dornstraucha ze Lwowa Zamarstynowska 45. P. P. ujęła w chwili, gdy usiłowali sprzenieżyć skradzione perły i biżuterię.

Przebity nożem. Na terenie P. P. w Cielicach powstała 22 z. m. krwawa bójka między Mikołajem Hisiem a Ilkiem Szegdą, w czasie której został przebity nożem Mikołaj Hiś. Ciężko rannego przywieziono w groźnym stanie do tut. szpitala powszechnego, zaś za sprawcą, który zbiegł P. P. wszczęła energiczne dochodzenia.

Zmiana okólnika komisji dewizowej. Komisja dewizowa postanowiła obniżyć kwotę dopuszczoną do wywozu za granicę dla osób, które korzystają z zezwoleń na wywóz zagranicznych środków płatniczych w formie akredytyw (czeków) na podstawie upoważnień, udzielonych bankom dewizowym w rozdziale 1 okólnika nr. 45 komisji dewizowej.

Jak wiadomo, na podstawie wspomnianego wyżej okólnika w jego dotychczasowym brzmieniu, osoby udające się do Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Rumunii i Włoch miały prawo wywieźć z Polski — niezależne od środków płatniczych w formie akredytyw — również bez specjalnego zezwolenia i bez względu na wysokość akredytywy krajowe lub dowolne zagraniczne środki płatnicze do równowartości kwoty zł. 50 w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego.

Obecnie osoby te będą mogły wywieźć niezależnie od środków płatniczych w formie akredytyw tylko równowartość kwoty zł. 30 w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego, o ile legitymują się osobnymi paszportami zagranicznymi, równowartość zł. 10 zaś, o ile wyjeżdżają zagranicę na podstawie paszportu zbiorowego lub rodzinnego.

Nawet 5 minut gimnastyki porannej... ma wielkie znaczenie dla zdrowia, trzeba ją tylko codziennie i pilnie uprawiać i ani na jeden dzień nie przerwać. Podobnie zdrowa i pożywna *Kawa Słodowa Kneipa* dopiero wówczas w całej pełni okaże swe walory, jeżeli ją *codziennie* pić będziemy.

Wypróbowane przepisy

Albertki

Proporcje: 3 dkg masła, 12 dkg cukru, 1 jajko, 1/8 litra śmietany, 25 dkg mąki, 6 dkg mąki ziemiaczanej, 1/2 dkg sody czyszczonej.

Masło, cukier i jajko dobrze utrzeć, po czym dodać śmietanę, mąkę, sodę i dobrze wygnieść. Następnie rozwałkować, wykrawać prostokąty, nakłuwać widelcem i upiec na złoty kolor.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Młyn Motorowy
J. Glasberga w Jarosławiu
Brzostków 22 Telefon 223
przyjmuje
do przemiału wszelkie gatunki zboża na mąki pytlowe, śrutowe, pęcak i kaszę.

Komfortowe 4-ro pokojowe mieszkanie, zaopatrzone w elektryczność, gaz, wodociągi, centralne ogrzewanie zaraz do wynajęcia w gmachu Spółdzielczego Banku Rolniczego w Jarosławiu.

NAJNOWSZE
NAJLEPSZE
NAJTRWALSZE
NAJORYGINALNIEJSZE
NAJSUBTELNIEJSZE
WODY KOLOŃSKIE
na wagę kupuje się o 25% taniej we firmie
Z. GLANZ - Jarosław

Zawiadamiam P. T. Panów Właścicieli realności, że z dniem 1. III. br. otworzyłem przedsiębiorstwo assenizacyjne i przyjmuję do wykonania wszelkie prace w zakres ten wchodzące.
Trzusak Ludwik
Jarosław, ul. Grunwaldzka Nr. 14.

Pasze treściwe
a mianowicie:
śrutę sojową, śrutę słonecznikową, śrutę palmową, śrutę kokosową, dalej makuchy lniane i słonecznikowe, tudzież mączkę mięso-kostną,
poleca w całowagonowych ładunkach wprost z Olejarni, zaś detajlicznie ze swych magazynów w Jarosławiu.
Spółdzielczy Bank Rolniczy
z ogr. odp.
w Jarosławiu.

Kto chce najtaniej kupić
Cement ◆◆ Wapno ◆◆ Gips
Papę ◆◆ Dachówkę ◆◆ Szamotkę
niechaj się zwróci do firmy
M. OKOŃ
JAROSŁAW, ul. Kraszewskiego
TELEFON Nr. 6.

TOWARY KORZENNE, wódki, **wina mszalne** z firmy T. CIEŚLIŃSKI w Przemyślu
poleca **Franciszek Doroba**
JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka.

KTO DUŻO CHODZI MA WRAŻLIWE NOGI
powinien przede wszystkim odpowiednie i najlepsze obuwie kupować.
Różnica w cenie pomiędzy lichym a dobrym obuwiem jest tak nieznaczna, że wprost nieopłaca się odmawiać nogom dobrego obuwia.
Poleca wykwintne i higieniczne obuwie
DOM TOWAROWY IMPERIAL
W JAROSŁAWIU

Ważne dla P. T. Budujących!
Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
ADOLF BLÜCHER
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1. Tel. 165.
poleca: cement portlandzki, gips sztukatorski i alabastrowy, cegły i glinki szamotowe, papę dachową i izolacyjną oraz farby i pokosty i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa i malarstwa wchodzące.
Specjalność: płyty budowlane i izolacyjne „Suprema" oraz cement nieprzemakalny Siecofix
Jakość pierwszorzędna. Warunki według umowy

Wydawca i odpowiedzialny redaktor EMANUEL SCHIFFMANN Drukarnia Pospieszna w Przemyślu.